

Sygn. akt VIII Ca 31/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Małgorzata Kończal SSO Marek Paczkowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa *T. L.*

przeciwko *Miastu i Gminie R.*

o unieważnienie aktu notarialnego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie

z dnia 28 października 2016 r.

sygn. akt I C 89/15

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powódki kosztami procesu za instancję odwoławczą;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie na rzecz adwokata W. I. kwotę 300 (trzysta) złotych plus 23% podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w instancji odwoławczej.

/SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Rafał Krawczyk/ /SSO Marek Paczkowski/

Sygn. akt VIII Ca 31/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie wyrokiem z dnia 28 października 2016 r. oddalił powództwo T. L. o unieważnienie aktu notarialnego, nie obciążył powódki kosztami postępowania oraz zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie na rzecz reprezentującego ją adwokata z urzędu, należne mu wynagrodzenie.

Sąd I instancji ustalił, że pozwana Gmina sprzedała w drodze umowy zawartej w formie aktu notarialnego działkę, na której znajdowało się pomieszczenie gospodarcze, z którego korzystała T. L.. Powódka bezskutecznie kwestionowała powyższe uznając sprzedaż za bezprawną, nie uwzględniając jej prawa do pierwokupu. Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że powódka jest osobą niepełnosprawną i utrzymuje się z zasiłku stałego w MOPS w kwocie(...)zł netto. Na podstawie ustaleń faktycznych, które szczegółowo zostały opisane w treści uzasadnienia powyższego wyroku, Sąd I instancji zważył, że roszczenie powódki dotyczyło stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży nieruchomości. Dokonując oceny takiego roszczenia, Sąd ten uznał, że powódka nie miała interesu w wytoczeniu powództwa, ponadto nie doszło do przekroczenia uprawnień przez burmistrza reprezentującego Gminę, a sama sprzedaż spornej nieruchomości była zgodna z prawem. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparł na gruncie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła powódka, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie żądania pozwu oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, jako części kosztów procesu. Skarżąca kwestionowanemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka nie wykazała interesu prawnego podczas gdy z pozwu powódki, wynika, że powódka ma interes prawny w ustaleniu nieważności umowy sprzedaży działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...), a ponadto istnienie tego interesu wykazała w treści pozwu oraz w jego uzasadnieniu;

- art. 58 k.c. poprzez uznanie, że umowa sprzedaży działki o oznaczeniu geodezyjnym (...) zawarta w dniu 2012 r. jest ważna, w tym szczególności nie narusza ona zasad współżycia społecznego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości, podzielając stanowisko Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Na wstępie należy podkreślić, że w ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne Sądu I instancji, zawarte w pisemnym uzasadnieniu, były prawidłowe, znajdowały wsparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym należycie, bez naruszenia granic swobody sędziowskiej. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił je w całości i przyjął za własne. W związku z tym nie istniała już potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, LEX nr 1365587).

Odnosząc się do zarzutów apelacji, podkreślić należy, że w istocie są one bezprzedmiotowe. Niezależnie bowiem od ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, żądanie powódki nie mogło zostać uwzględnione z uwagi już tylko na sformułowanie żądania pozwu oraz nieprawidłowe określenie strony pozwanej. W toku postępowania przed Sądem I instancji powódka, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, konsekwentnie podtrzymywała, (w tym w odpowiedzi na zobowiązania Sądu do sprecyzowania powództwa), że pozew obejmuje roszczenie o unieważnienie aktu notarialnego. Także w piśmie z dnia 14 marca 2016 r. (k. 224) strona powodowa wskazała, że wnosi jak w pozwie, wskazując, że sprawa toczy się o unieważnienie aktu notarialnego. Podtrzymała to żądanie także pismem z dnia 24 maja 2016 r. (k. 247). Żądanie unieważnienia aktu notarialnego powódka podtrzymała również na gruncie postępowania apelacyjnego, na co wskazuje treść apelacji (k. 305).

Z powyższego jednoznacznie wynika, że wyraźnie wskazanym żądaniem powódki było unieważnienie wskazanego w pozwie aktu notarialnego. Taka konstrukcja powództwa przesądza jednak z góry o jego bezzasadności. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

11 lutego 2003 r. (V CKN 1651/00, Lex nr 479362) można żądać stwierdzenia nieważności umowy zawartej w formie aktu notarialnego, a nie unieważnienia samego aktu. W uzasadnieniu powołanego wyroku Sąd Najwyższy zaznaczył, że nieważność jest najpoważniejszą sankcją wadliwości czynności prawnej. Tymczasem akt notarialny stanowi jej formę. Sąd nie jest władny do unieważniania aktów notarialnych, podobnie jak nie ma kompetencji do jego sprostowania. Zaznaczyć przy tym trzeba, że powódka przez około dwa lata postępowania występowała z profesjonalnym pełnomocnikiem, który mimo wielokrotnych ponagleń sądu i przedłużania terminów do wykonania zarządzeń, nie sprecyzował żądania pozwu w odmienny sposób, należało zatem rozpoznać je tak jak zostało ono sformułowane. Sąd Rejonowy jak również Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą apelację, tak skonstruowanym żądaniem są związane. Zgodnie z przepisem art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten daje wyraz tradycyjnej zasadzie statuującej zakaz orzekania ponad żądanie, a także zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że Sąd jest związany granicami żądania powództwa i nie może dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu ochrony żądanej przez powoda. Przepis art. 321 § 1 k.p.c., określając granice wyrokowania, wskazuje, że nie można wyrokować co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania, czyli - nie można zasądzić czegoś innego niż strona żądała. Mimo powyższego, Sąd Rejonowy potraktował przedmiotowe roszczenie pozwu jako żądanie stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży, czemu wyraz dał w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 299). W ocenie Sądu Okręgowego w sytuacji, gdy powódka była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, konsekwentnie podtrzymującego żądanie o unieważnienie aktu notarialnego, stanowiło to wyjście ponad żądanie pozwu.

Przeciwko uznaniu żądania powódki jako roszczenia o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży, przemawia także okoliczność, że nie pozwała ona drugiej strony umowy. W konsekwencji, nawet gdyby uznać, że żądanie pozwu było takie, jak to ustalił Sąd Rejonowy, powództwo podlegałoby oddaleniu, z uwagi na brak biernej legitymacji procesowej po stronie pozwanej. Wskazać bowiem należy, że w orzecznictwie i doktrynie funkcjonuje utrwalone stanowisko, że w procesie o ustalenie nieważności czynności prawnej pozwanymi winny być obie strony tej czynności, z uwagi na występujące po ich stronie współuczestnictwo konieczne wynikające z istoty stosunku prawnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 2010 r., sygn. akt VI A Ca 1047/09, LEX 740886, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I A Ca 58/13, LEX nr 1316167). Brak pełnej legitymacji procesowej łącznej pociąga natomiast za sobą natomiast skutki materialnoprawne w postaci oddalenia powództwa (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1966 r., II CZ 119/65, OSPiKA 1968, Nr 9, poz. 197 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1971 r., III CRN 266/71, OSNCP 1972, Nr 4, poz. 76 i z dnia 10 czerwca 1997 r., II CKN 326/97, OSNC 1997, Nr 11, poz. 183).

Niezależnie od powyższych rozważań, nawet jeśli by uznać, że legitymacja procesowa po stronie pozwanej istniała, Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu Rejonowego, co do braku jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia powództwa, za czym przemawiają podniesione przez ten Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumenty i tezy, podzielone w całej rozciągłości przez Sąd Okręgowy, co do których brak jest potrzeby ich ponownego powoływania. Zaznaczyć jedynie należy, że przede wszystkim powódka nie miała interesu prawnego w uzyskaniu korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, lecz jedynie interes faktyczny. Niewątpliwie bowiem nie posiada ona jakiegokolwiek prawa do spornej działki, a jej twierdzenia w tym zakresie trafnie Sąd Rejonowy uznał za bezpodstawne. W szczególności nigdy nie przysługiwało jej prawo wieczystego użytkowania przedmiotowej nieruchomości. Po drugie brak jest jakichkolwiek podstaw dla uznania, że umowa była nieważna. W tym kontekście zaznaczyć należy, że całkowicie bezprzedmiotowe było przeprowadzanie przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego na okoliczność uchwał przygotowujących zbycie tejże działki, ponieważ – co trafnie Sąd ten zauważył – ostatecznie istotne było tylko to, czy zbycia dokonała osoba uprawniona w imieniu pozwanej Gminy. Nawet gdyby w tym zakresie doszło do przekroczenia uprawnień przez burmistrza, pozostawałoby to obojętne dla ważności umowy.

Mając na uwadze powyższe, apelację uznać należało za bezzasadną i zasługiwała ona zatem na oddalenie (art. 385 k.p.c.). O kosztach za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążając powódki kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną z uwagi na jej trudną sytuację życiową i majątkową.

W pkt 3 Sąd Okręgowy przyznał na rzecz pełnomocnika powódki koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w kwocie 300 złotych plus 23 % podatku VAT na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze z dnia 26 maja 1982 r. (Dz.U. z 2015 r. poz.615) oraz na podstawie § 8 pkt 3 w zw. § 4 ust. 1 i 3 w zw. § 16 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Dz.U.2016.1714).

/SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Rafał Krawczyk/ /SSO Marek Paczkowski/